

LIST PASTERSKI BISKUPA OPOLSKIEGO NA POCZĄTEK ROKU KOŚCIELNEGO

Przyobleczcie się w Pana Jezusa Chrystusa (Rz 13, 14)

Droży Diecezjanie,

w liturgii słowa I Niedzieli Adwentu wybrzmiewają treści, które przynaglają nas do podjęcia z większą gorliwością trudu pracy nad sobą. Nie chodzi tylko o podjęcie adwentowych postanowień z myślą o owocnym przeżyciu Bożego Narodzenia, lecz o gotowość na spotkanie z Panem w dniu, w którym przyjdzie, by nas obdarzyć zbawieniem. Pan Jezus wprost wzywa nas: „bądźcie gotowi, bo w chwili, której się nie domyślacie, Syn Człowieczy przyjdzie” (Mt 24,44). To znaczy, że trzeba stale podejmować wysiłek dojrzewania w chrześcijańskiej egzystencji i doskonalenia duszy do życia w komunii z Bogiem na wieki.

Niestety, nasza chrześcijańska codzienność pokazuje wiele zaniedbań w tym względzie, co gorzko skutkuje w życiu osobistym i wspólnotowym. Tymczasem myśl Kościoła na temat formacji chrześcijańskiej jest bardzo bogata i mamy z czego zaczerpnąć. W tym celu przygotowano program duszpasterski pod tytułem: *Uczniowie-misjonarze*, który ma nas pobudzić do większej troski o duchowy rozwój i chrześcijańską doskonałość, na miarę Chrystusowego wezwania: „Bądźcie doskonali, jak doskonały jest wasz Ojciec niebieski” (Mt 5,48).

1. Istota chrześcijańskiej formacji

Formacja chrześcijańska to proces kształtowania w nas dojrzałego chrześcijanina czy – jak mawiał Tertulian – stawania się nim. W procesie tym inicjatywa należy do Boga. On pragnienie naszego zbawienia i tego, byśmy doszli do poznania prawdy (por. 1 Tm 2,4n), byśmy byli święci i nieskalani (por. Ef 1,3), i dostąpili chwały oglądania Jego oblicza. Dlatego, podobnie jak kiedyś Abrahama, każdego z nas zaprasza do wędrówki. Wzywa nas, abyśmy Mu zaufali i dali się poprowadzić, a podążając za Chrystusem, stali się godnymi udziału w Królestwie niebieskim. Chrystus jest nam dany jako doskonały Przewodnik i Wychowawca. Udziela się nam w mocy Ducha Świętego, przychodzi w słowie Bożym, sakramentach, w drugim człowieku, zwłaszcza ubogim, a także w formie zaproszenia do dźwiga-

nia krzyża w różnych okolicznościach życia; otwiera nasze serca, oświeca je, przemienia i uświęca.

To znaczy, że u początku całego procesu naszej formacji jest spotkanie Chrystusa, które naszemu życiu nadaje nową perspektywę, nowy kierunek, jeśli otwieramy się i angażujemy w Jego osobę. Nasza rola polega na poddaniu się woli Bożej, współdziałaniu z Chrystusem i Jego Duchem. Stąd częsty apel papieży: „Otwórzcie drzwi Chrystusowi”. Im bardziej poznajemy Chrystusa, tym więcej w nas motywacji i mobilizacji do podejmowania kolejnych kroków na drodze formacyjnego wzrostu.

Zasadniczym zadaniem każdego jest przyjąć Jezusa, starać się Go zrozumieć i odpowiedzieć na Jego miłość. Nie chodzi o jednorazowy akt, lecz życiową postawę, którą znamionuje życie Jezusem, podejmowanie trudu zgłębiania Jego tajemnicy i kształtowanie żywej osobowej relacji z Nim. W tym wszystkim wzrasta nasza ufność do Boga, wola oddania Mu życia, pragnienie zjednoczenia z Chrystusem i radość stawania się podobnym do Niego.

Wszystko rozpoczyna Boże działanie. W przypadku chrztu dzieci, w odpowiedzi na prośbę rodziców wyrażoną we wspólnocie Kościoła, Pan Bóg udziela dziecku łaski wiary, która jest jak ziarno, z całym potencjałem wzrostu, wrzucone w głęb ludzkiego serca. Wraz z rozwojem świadomości dziecka może się pięknie rozwijać i owocować, jeśli do serca dziecka dociera radosna nowina o Jezusie. Z roku na rok dziecko więcej żyje Jezusem i coraz bardziej Go kocha. W tej początkowej fazie rozwoju wiary zasadnicza jest rola rodziców i najbliższej rodziny. Mam na myśli działania stanowiące fundament wychowania w wierze: pierwsze słowa o Jezusie, o Jego miłości ku nam, opowieści o wielkich Jego dziełach, wspólne modlitwy z dziećmi, przyprowadzanie do świątyni, pierwsze nauki o tym, co Jezusa raduje, a co zasmuca. Dla dalszej formacji nie mniej ważna jest katecheza parafialna skoncentrowana na rozwijaniu więzi dziecka z Bogiem i na wdrażaniu dziecka w życie wspólnoty parafialnej.

Tak więc, najpierw następuje czas, w którym jesteśmy do Boga prowadzeni jakby za rękę przez świadków wiary (rodziców, duszpasterzy, katechetów). Z chwilą przyjęcia bierzmowania, sakramentu dojrzałości chrześcijańskiej, rozpoczyna się czas autoformacji i przejmujemy na siebie ciężar odpowiedzialności za rozwój i jakość życia wiary. Odtąd potrzeba naszej stałej troski o żywą więź z Bogiem i realizację naszego powołania do świętości.

To znaczy, że w życiu chrześcijańskim nie możemy troszczyć się jedynie o rzetelną znajomość prawd wiary, gorliwe wypełnianie praktyk religijnych i zewnętrzną poprawność naszego postępowania. Najważniejsze jest kształtowanie żywej więzi z Chrystusem. Szczególnie ważne jest to, aby moje poznanie Jezusa zaowocowało podjęciem decyzji, że chcę z Nim pójść przez życie. Konsekwencją powinno być budowanie więzi z Jezusem przez słuchanie Bożego słowa, trwanie na modlitwie, regularne korzystanie ze świętych sakramentów, zwłaszcza z Eucharystii, wdrażanie w życie moralności chrześcijańskiej, realizacja powołania, pełnienie obowiązków stanu. W dalszym rozwoju chodzi o upodabnianie się coraz bardziej do Jezusa, w Jego oddaniu i posłuszeństwie Ojcu, w ofiarnej miłości bliźniego, na drodze naśladowania Go w życiu i postępowaniu. Wszystko zaś powinno zmierzać do coraz większej jedności z Chrystusem, albowiem celem formacji chrześcijańskiej jest zjednoczenie z Bogiem. Stąd wołanie Apostoła Pawła: „Przyobleczcie się w Pana Jezusa Chrystusa” (Rz 13,14).

2. Zasadnicze wezwania formacyjne

Najpierw trzeba stwierdzić, że komunii z Chrystusem nie da się osiągnąć bez bycia Jego uczniem, czyli bez trwania przy Nim, bez słuchania Jego słowa, zgłębiania Jego nauki i życia Jego Ewangelią, bez czerpania z obfitości Jego łaski i mocy Jego Ducha i bez dbałości o dialog i komunikację z Nim. Trzeba bowiem nieustannie pić z Tego źródła wody żywej, która płynie z Jego wnętrza i która jest źródłem naszego uświęcenia. Dlatego należy stale pamiętać o Jezusie, na co dzień żyć Jego słowem, od porannego zamyślenia do wieczornego rachunku sumienia, dbać o życie modlitewne, nie dla spełnienia obowiązku, lecz celem spotkania się z Panem, stale pogłębiać swoje przeżywanie liturgii eucharystycznej, aby owocowała doświadczeniem obecności i miłości Pana. Bardzo istotne jest regularne i nabożne korzystanie z sakramentu pokuty i pojednania. Grzech, zwłaszcza ciężki i trwanie w nim, uderza bowiem w jedność z Chrystusem i powoduje regres w naszym rozwoju duchowym. Dlatego ciągle potrzeba nawrócenia i pokuty, czyli eliminowania z życia tego, co nas od Boga oddala. Musimy też zadbać o bardziej ascetyczny styl życia, z praktyką świadomej rezygnacji, czy przynajmniej stosowania ograniczeń w korzystaniu z dóbr ziemskich, celem odbudowania naszej duchowości, by obfitowały w nas owoce Ducha Świętego (por. Ga 5,22).

Istotnym poziomem dorastania do zażyłej więzi z Jezusem i zarazem sprawdzianem jakości naszej relacji z Nim jest nasze odniesienie do bliźnich we wspólnocie wierzących, poczynając od własnego domu, odniesienie do ludzi w potrzebie w naszym środowisku życia i nasze zaangażowanie w budowę i rozwój wspólnoty Kościoła. Chodzi o świadectwo naszego braterstwa i służby oraz miłości do ubogich. Nasz rozwój w tym względzie domaga się krzewienia duchowości komunii, czyli przewycięzania egoizmu i rozwijania między nami kultury czułości, spotkania, dobrych relacji. Podstawą realizacji są postawy, które Pan Jezus wskazuje uczniom, aby mogli żyć we wzajemnej miłości: prostota i otwartość, dobry przykład, troska o ubogich, braterskie upomnienie, wspólna modlitwa, przebaczenie i pojednanie (por. Mt 18). Na tym poziomie troski o przykładowe życie mamy w Kościele opolskim wiele możliwości rozwoju, w związku z nowymi wyzwaniem. Szczególnie zapraszam do zaangażowania w proces odbudowy wspólnotowego życia w naszych parafiach, do rozważenia możliwości i podjęcia wysiłku zaangażowania się w liturgię, w różne posługi, grupy i wspólnoty, aktywności indywidualne i grupowe, w różne formy apostołatu, w przekaz wiary młodemu pokoleniu, w dzieła miłości i organizowanie życia w domach parafialnych.

Natomiast trzecie wezwanie formacyjne wiąże się ze zbawczym posłannictwem chrześcijan, które wynika z nakazu misyjnego Chrystusa. Bez podejmowania dzieła ewangelizacji nasze dążenie do zjednoczenia z Chrystusem nie może być zrealizowane. Także więc w tym obszarze chrześcijańskiej egzystencji ujawnia się wiele konkretnych zadań. Przede wszystkim nie możemy się dyspensować z obowiązku podjęcia tego wezwania i zaprzestać poszukiwania nowych dróg szerzenia Ewangelii w swoim środowisku życia. Trzeba wychodzić do tych, którzy Chrystusa nie znają i do tych, którzy zagubili się na ścieżkach wiary i odstąpili od Niego. By nie ulegać lękom i zniechęceniu, trzeba uwierzyć w moc skutecznego oddziaływania Ducha Świętego w nas i przez nas. I trzeba się dzielić tym, co Jezus uczynił dla nas i jak wielkich dzieł dokonał dla całego rodzaju ludzkiego. Mam na myśli zwiastowanie orędzia o nieskończonym miłosierdziu Boga, które przyjęło się nazywać *kerygmatem*. Chodzi o esencję radosnej nowiny dla każdego człowieka, że Jezus cię kocha, daje ci swoje życie, jest przy tobie i pragnie twego szczęścia. To orędzie ma moc budzenia wiary, zwłaszcza wówczas, gdy chrześcijanin zapewnia: tego doświadczyłem i miłość Jezusa jest moim udziałem. Powinno to być przekazywane osobom żyjącym pośród nas, zwłaszcza w domu, dzieciom i wnukom.

Drodzy Diecezjanie, u początku nowego roku kościelnego zwracam się do Was z apelem, aby gorliwie zaangażować się w dzieło kształtowania dojrzałej egzystencji chrześcijańskiej: Chrystusowego ucznia, świadka i misjonarza. Pan Bóg od nas oczekuje: świętości, miłości wzajemnej i ewangelizacji świata. Im bardziej będziemy o to zabiegać, tym bardziej będziemy podobni do Chrystusa i godni nieba. Pomocą może nam być krzewienie w parafiach kultu Najświętszego Serca Pana Jezusa i upowszechnianie nabożeństwa pierwszych sobót. W rodzinach chcemy korzystać z przygotowanego materiału formacyjnego, który można pobrać z naszej diecezjalnej strony internetowej.

Kończąc swoje pasterskie słowo, z radością informuję, że po ponad trzech latach będziemy mogli wrócić do naszej katedry. Wszystkich Was zapraszam do udziału w uroczystościach z tym związanych, zwłaszcza na liturgię zamknięcia Roku Jubileuszowego w Niedzielę Świętej Rodziny, 28 grudnia o godzinie 14.00; będzie jej przewodniczył abp Antonio Guido Filipazzi, Nuncjusz Apostolski w Polsce. Wszystkich kapłanów, osoby konsekrowane, wiernych parafii opolskich i mieszkańców Opola zapraszam w sobotę 20 grudnia; o godzinie 11.00 będzie sprawowana liturgia z wejściem do katedry i poświęceniem ołtarza. Natomiast w IV Niedzielę Adwentu zapraszam na liturgię dziękczynienia wszystkich wykonawców renowacji katedry i wiernych parafii katedralnej. O szczegółach będziemy jeszcze informować.

Na cały Nowy Rok Kościelny udzielam Wam wszystkim pasterskiego błogosławieństwa. Niech będzie Wam mocą w realizacji dzieła uświęcenia i różnych form apostołatu.



Wasz Biskup
+ Andrzej Czaja
† Andrzej Czaja

Opole, 26 listopada 2025 r.

Proszę o odczytanie Listu pasterskiego w I Niedzielę Adwentu, 30 listopada 2025 r.